



*Grzegorz Chrószcz*

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu

## **ROK 1918 W PUBLICYSTYCE BOLESŁAWA KOSKOWSKIEGO NA ŁAMACH KURIERA WARSZAWSKIEGO**

**Streszczenie (abstrakt):** W roku 2018 obchodziliśmy jubileusz 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Patronat nad uroczystymi obchodami Narodowego Święta Niepodległości objął Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Dzień 11 listopada 1918 roku przyjmuje się umownie jako datę odzyskania przez Polskę niepodległości. W wyniku rozstrzygnięć wersalskich i zmian geopolitycznych, jakie zaszły po zakończeniu I wojny światowej, Polska po 123 latach zaborów ponownie pojawiła się na mapie Europy. Wydarzenia rozgrywające się w 1918 roku miały ogromne znaczenie dla dalszych losów odradzającego się państwa polskiego. Informacje na temat poznania atmosfery i ducha nadchodzących zmian publikowano na łamach gazet. Przedstawiciele „czwartej władzy” na bieżąco analizowali i komentowali wydarzenia polityczno-społeczne zachodzące na arenie międzynarodowej. W tym czasie działalność publicystyczna Bolesława Koskowskiego na łamach „Kuriera Warszawskiego” oraz jego aktywny udział w życiu społeczno-politycznym Warszawy zasługują na szczególną uwagę. Koskowski był tego świadomy, że jako czynny działacz polityczny i dziennikarz uczestniczy epokowym wydarzeniu, mającym ogromne znaczenie dla przyszłych pokoleń Polaków.

**Słowa kluczowe:** niepodległość, Bolesław Koskowski, prasa, dziennikarstwo

## **YEAR OF 1918 IN THE JOURNALISM OF BOLESŁAW KOSKOWSKI ON THE PAGES OF KURIER WARSZAWSKI**

**Abstract:** In 2018, we celebrated the 100th anniversary of Poland regaining its independence. The patronage over the solemn celebrations of the National Independence Day was taken by the Sejm of the Republic of Poland (lower house of the bicameral parliament). November 11, 1918 was conventionally adopted as the date of regaining independence by Poland as this date is used since. As a result of the Versailles decisions and geopolitical changes that took place after the end of World War I, Poland reappeared on the map of Europe after 123 years of partitions. The events taking place in 1918 were of great importance for the further fate of the reborn Polish state. Information on getting to know the atmosphere and spirit of the upcoming changes was published in newspapers. Representatives of the "fourth power" analyzed and commented on political and social events taking place on the international arena on an ongoing basis. At that time, the journalistic activity of Bolesław Koskowski in the pages of "Kurier Warszawski" and his active participation in the socio-political life of Warsaw deserves special attention. Koskowski was aware of this as an active political activist and journalist, participates in an epochal event of great importance for future generations of Poles.

**Keywords:** independence, Bolesław Koskowski, press, journalism

## Wprowadzenie

Od czasów wojen napoleońskich do wybuchu pierwszej wojny światowej w 1914 r. Europa i świat nie były miejscem żadnego globalnego konfliktu zbrojnego. Działania wojenne w roku 1918 r., powoli zmierzały ku zaprzestaniu walk zbrojnych. Pod koniec roku 1918 roku pojawiały się naciski ze strony opinii publicznej do zakończenia wojny. Ogromne straty w ludności, kryzys gospodarczy, zamieszki społeczne, klęski na froncie wojennym spowodowały, że monarchie Hohenzollernów i Habsburgów chyliły się ku upadkowi, a państwo Romanowów od 1917 r. pogrążone w wojnie domowej, nie odgrywało w tym czasie istotnej roli na arenie międzynarodowej. Również i po stronie alianckiej była wola do zakończenia działań wojennych. Społeczeństwa Francji i Wielkiej Brytanii odczuwające w każdej godzinie życia skutki wojenne, także wywierały naciski na władze polityczne, aby w miarę możliwości położyć kres walkom. Zwaśnione strony postanowiły usiąść do negocjacji i ustalić warunki zawarcia rozejmu po koniec 1918 roku. Układ geopolityczny znany sprzed 1914 roku przestał istnieć. Klęska państw centralnych oraz wojna domowa w Rosji spowodowały, że pojawiły się nowe państwa na mapie Europy: Polska, Węgry, Czechosłowacja, państwa bałtyckie, Rumunia. Bolesław Koskowski jako znany publicysta i aktywny działacz polityczny komentował zachodzące zmiany społeczno-polityczne na łamach „Kuriera Warszawskiego”, największego dziennika w stolicy<sup>1</sup>. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie stosunków społeczno-politycznych rozgrywających się w 1918 roku w Warszawie.

## Rok 1918 w publicystyce Koskowskiego

W roku 1918, pomimo działań wojennych, Koskowski był znacznie bardziej aktywny jako publicysta „Kuriera Warszawskiego”. Zaczął nowy rok artykułem poświęconym przybyciu regentów polskich do Berlina. Komentując doniesienia niemieckiej prasy na ten temat, podkreślił, że gazety niemieckie nie rozumieją faktu, iż czasy się zmieniły, iż odtąd w stosunkach międzynarodowych decyduje rękojmia pokoju nad prawem siły, że „stoją wobec nowych zjawisk zniewalających do gruntownej rewizji dawnych wyobrażeń o polityce państwowej”<sup>2</sup>.

31 stycznia 1918 roku uchwałą zjazdu Międzypartyjnego Koła Politycznego w specjalnym komunikacie przedstawiono cel istnienia Koła: „Naczelnym programem MKP jest odbudowanie w wyniku wojny obiecanej niepodległości państwa polskiego na zjednoczonych ziemiach polskich z zapewnianym mu niezależność gospodarczą własnym dostę-

<sup>1</sup> Życiorys Bolesława Koskowskiego oraz charakterystyka gazety została przedstawiona w poprzednim numerze czasopisma. Zob. G. Chrószcz, *Górny Śląsk w publicystyce Bolesława Koskowskiego na łamach Kuriera Warszawskiego w latach 1918-1921*, „Eunomia – Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development”, 2020, nr 2 (99), s. 42-43.

<sup>2</sup> B. Koskowski, *Niezawodne wnioski*, „Kurier Warszawski” (dalej: „KW”), nr 10 z 10 I 1918, s. 2, wydanie wieczorne (dalej: wyd. w.). Przytoczony przez Koskowskiego na łamach „Kuriera Warszawskiego” fragment artykułu w „Berliner Tageblacie” pisał, że „należy się obawiać, że w chwili obecnej prawo narodowe stanowienia o sobie będzie zupełnie stanowczo opanowane względami nacjonalistycznymi”.

pem do morza”<sup>3</sup>. Odnośnie do Rady Stanu komunikat stwierdzał, że „powinna się zająć przede wszystkim uchwaleniem ordynacji wyborczej sejmowej i postanowić o jak najrychlejszym zwołaniu sejmu”<sup>4</sup>. Natomiast pod adresem Rady Regencyjnej i Rady Ministrów komunikat postulował, iż: „powinny zdobyć sobie poparcie ze strony społeczeństwa, gdy, oddawszy się powyższym zadaniom wewnętrznym oraz troskliwie ochraniając interesy polskie pozostaną jednocześnie zagadnienia przesądzające losy Polski powszechnemu przedstawicielstwu narodowemu, zwołanemu na zasadach demokratycznych i w nieskrępowanych warunkach akcji wyborczej”<sup>5</sup>.

Wyniki toczących się rokowań brzeskich prowadzonych przez delegację państw centralnych z Ukraińcami wywołały ostrą reakcję Koskowskiego spowodowaną brakiem stanowiska Rady Stanu, która ociągała się ze zwołaniem posiedzenia<sup>6</sup>. Biorąc powyższe pod uwagę, Koskowski zachęcał do jak najszybszego opracowania ustawy wyborczej sejmowej<sup>7</sup>. Inicjatywę taką można było podjąć tylko za zgodą Rady Stanu, instytucji ustanowionej patentem wrześniowym i nazwanej w piśmie generałów-gubernatorów „poprzednikiem sejmu polskiego”<sup>8</sup>. Pisał: „uchwalenie ustawy wyborczej sejmowej musi być głównym, prawie że jedynym, a wielce nagłym zadaniem Rady Stanu”<sup>9</sup>. Informacje o zakończonych rokowaniach brzeskich ogłosiła na swoich łamach półurzędowa „Norddeutsche Allgemeine Zeitung”. Gazeta niemiecka stwierdziła, że Ukraińcy poznali się na koalicji, która prowadziła z nimi „podwójną grę”<sup>10</sup>. Ukraińcy zdaniem niemieckiego pisma mieli być mięsem armatnim państw centralnych<sup>11</sup>. Poznanie zamierzeń państw sprzymierzonych spowodowało, że Ukraińcy „zawarli pokój z państwami centralnymi, aby w ten sposób wywikłać się z obecnej sytuacji wewnętrznej. Państwa centralne ze swej strony uczynią wszystko, aby zadośćuczynić tym życzeniom”<sup>12</sup>.

W związku z takim rozwojem rokowań brzeskich Koskowski apelował do Rady Regencyjnej: „kraj żąda jednolitego kierownictwa. Rada Regencyjna zapowiedziała uroczyscie i w słowach obowiązujących, że oprze się na woli narodu. Jakże chcecie, aby ta wola narodu wyrażała się inaczej, niż przez konsolidację partyjną? Jakże uruchomić Radę Re-

<sup>3</sup> Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (dalej: BPAN), sygn. 7816, k. 106, Materiały J. Zielińskiego: Materiały do dziejów SDN w zaborze rosyjskim 1905-1918.

<sup>4</sup> Ibidem.

<sup>5</sup> Ibidem.

<sup>6</sup> B. K(oskowski), *Na drodze do sejmu*, „KW”, nr 24 z 24 I 1918, s. 1, wyd. w. Konstatował: „Mamy czas? Pytanie tylko, czy wypadki historyczne dostosują się do naszego temperamentu”.

<sup>7</sup> Ibidem.

<sup>8</sup> Patent wrześniowy zakładał, że Rada Regencyjna będzie powoływała premiera i jego zastępców, przy czym prawo weta zastrzegały sobie rządy państw centralnych.

<sup>9</sup> B. K(oskowski), *Na drodze do sejmu*, „KW”, nr 24 z 24 I 1918, s. 1, wyd. w.

<sup>10</sup> Idem, *Pokój z Ukrainą*, „KW”, nr 41 z 10 II 1918, s. 3, wyd. w; Zob. S. Głabiński, *Wspomnienia polityczne*, Pełplin 1939, s. 317; J. Krasuski, *Historia Rzeszy Niemieckiej 1871-1945*, Poznań 1971, s. 210.

<sup>11</sup> BPAN w Krakowie, sygn. 7816, k. 104, Materiały J. Zielińskiego: Materiały do dziejów SDN w zaborze rosyjskim 1905-1918.

<sup>12</sup> Ibidem.

gencyjną od wahań i wątpliwości, gdy ona nie będzie słyszała niekłamanego głosu opinii narodowej?”<sup>13</sup>. Dodatkowo atmosferę podgrzewała informacja, że w wyniku rokowań brzeskich ustalono oderwanie ziemi chełmskiej od Królestwa Polskiego i wcielenie jej do Ukrainy<sup>14</sup>. Niektóre gazety, w tym „Kurier Polski”, wyrażały opinię, z którą Koskowski się nie zgadzał, że Polska powinna wyrazić zgodę na plebiscyt w Chełmszczyźnie<sup>15</sup>. W polemice Koskowski twierdził, że ziemia chełmska była sprawą sporną tylko w oczach Stołypina i biskupa Eulogiusza: „dwa argumenty ze strony polskiej i rosyjskiej dominowały nad całą tą trzyletnią, bezprzykładnie może w dziejach parlamentarnych wyczerpującą dyskusją o sprawie chełmskiej: pierwszy – to przewaga liczebna żywiołu polskiego w chełmszczyźnie, drugi – to integralność Królestwa Polskiego. Rosjanie jedno i drugie uznali bez zastrzeżenia. To nasze najmocniejsze nigdy niekwestionowane dotychczas prawo”<sup>16</sup>. Niekorzystny wynik rokowań brzeskich (także odnośnie do sprawy chełmskiej) stał się powodem dymisji rządu Kucharzewskiego 11 lutego 1918 roku<sup>17</sup>.

Rada Regencyjna powierzyła 11 marca misję tworzenia nowego rządu Józefowi Kantemu Steczkowskiemu, ministrowi skarbu w poprzednim rządzie<sup>18</sup>. Koskowski zareagował pozytywnie na fakt tworzenia rządu przez Steczkowskiego. Uważał go za człowieka, który nie pozwoli się wmanewrować w rozgrywki partyjne, tylko skupi się na budowaniu nowego rządu opartego na szerokich warstwach narodowych<sup>19</sup>. Rząd Steczkowskiego uznał, że sprawa ostatecznego rozstrzygnięcia losów Polski jest pilna i musi być załatwiona w ścisłym porozumieniu z państwami centralnymi oraz wymaga rewizji traktatów brzeskich<sup>20</sup>.

Przerwa w ukazywaniu się gazet, wywołana działaniami wojennymi, spowodowała, że Koskowski opublikował następny artykuł dopiero w połowie czerwca. Poświęcony był odpowiedzi rządu polskiego na oświadczenie premierów trzech państw koalicyjnych

<sup>13</sup> B. K(oskowski), *Tego kraj żąda*, „KW”, nr 51 z 20 II 1918, s. 2, wyd. w.

<sup>14</sup> BPAN w Krakowie, sygn. 7850, k. 87, Materiały J. Zielińskiego: S. Kozicki, *Krótki zarys dziejów ruchu narodowego w Polsce (1887-1939)*; Zob. też Cz. Kozłowski, *Działalność polityczna Koła Międzypartyjnego w latach 1915-1918*, Warszawa 1967, s. 211; S. Głąbiński, op. cit., s. 318-319.

<sup>15</sup> B. K(oskowski), *Wszędzie albo nigdy*, „KW”, nr 58 z 27 II 1918, s. 1-2, wyd. w.

<sup>16</sup> Ibidem.

<sup>17</sup> R. Dmowski, *Polityka polska i odbudowanie państwa*, t. I, wyd. T. Wituch, Warszawa 1988, s. 269, t. II, s. 58-60; Szerzej zob. J. Krasuski, *Stosunki polsko – niemieckie 1871-1939*, Warszawa 1967, s. 47-48; idem, *Polska i Niemcy. Dzieje wzajemnych stosunków politycznych (do 1932)*, Warszawa 1989, s. 352; *Gabinety Drugiej Rzeczypospolitej*. Pod red. J. Pajewskiego, Poznań 1991, s. 14-15; J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego 1914-1918*, Warszawa 1980, s. 232; P. Wandycz, *Pod zaborami, 1795-1918*, Warszawa 1994, s. 499; *Powstanie Drugiej Rzeczypospolitej. Wybór dokumentów 1866-1925*. Pod red. H. Jarockiej, T. Jędruszczaka, Warszawa 1981, s. 394-395; J. Żarnowski, *Listopad 1918*, Warszawa 1982, s. 84; H. Batowski, *Rozpad Austro – Węgier 1914-1918*, Kraków 1982, s. 188-189.

<sup>18</sup> Jan Kanty Steczkowski pełnił funkcję premiera od 4 kwietnia do 31 sierpnia 1918 r.

<sup>19</sup> B. K(oskowski), *Rząd Steczkowskiego*, „KW”, nr 94 z 6 IV 1918, s. 2, wyd. w.

<sup>20</sup> R. Dmowski, op. cit., s. 73; Szerzej zob. np. S. Głąbiński, op. cit., s. 341-342, 359; W. Witos, *Moje wspomnienia, T. II*, wyd. E. Karczewski, J.R. Szaflik, Warszawa 1988, s. 39; *Gabinety Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 19-19; J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego...*, s. 265; J. Holzer, J. Molenda, *Polska w pierwszej wojnie światowej*, Warszawa 1973, s. 374.

z 8 czerwca 1918 roku. Oświadczenie podyktowane było chęcią wywarcia presji na polskiej opinii publicznej. Koskowski skrytykował na łamach swojej gazety deklarację państw sprzymierzonych za ogólniki w sprawie polskiej. „Wiemy, że deklaracje koalicji – konstatawał Koskowski – nie mają siły rzeczywistej. Łączymy się w odpowiedzi rządu w dążeniu do utworzenia niepodległego państwa. Dotychczas nie wiadomo nic, aby uważać także dążenia za mieszczące się w granicach rozumnej rachuby”<sup>21</sup>.

Po kilku miesiącach urzędowania na stanowisku prezesa rady ministrów Steczkowski 31 sierpnia podał się do dymisji. Po raz kolejny misję tworzenia rządu Rada Regencyjna powierzyła Kucharzewskiemu. Sam Kucharzewski instytucję Rady Stanu określił „jako niezbędny i nieodłączny organ polityki polskiej w chwili obecnej”<sup>22</sup>. Niestety, Kucharzewski nie podołał zadaniu i 9 października złożył rezygnację.

Misję tworzenia rządu Królestwa gotowe było przyjąć Koło Międzypartyjne. Jednocześnie Koło domagało się jak najszybszego zwołania sejmu ustawodawczego<sup>23</sup>. Koskowski, który angażował się jako bezpartyjny w prace Koła, stwierdził, że Koło musi dążyć do jak najdalej idącej koncentracji różnych sił partyjnych w nowym rządzie<sup>24</sup>. Jego zdaniem stanowiłoby to najlepszą rękojmię, że rząd będzie mógł w całości urzeczywistnić ogólnopolski program narodowy, innymi słowy wzywał do konsolidacji wokół jednolitego frontu politycznego, którego celem będzie niepodległość<sup>25</sup>. Natomiast w polityce wewnętrznej, rząd musiałby, zdaniem Koskowskiego, „pokonać niezmierne trudności związane z budową pierwszych zrębów państwowych”<sup>26</sup>. Jednak, gdyby nie udało się powołać do życia rządu koncentracji narodowej, wtedy, zdaniem Koskowskiego, „Koło ma samo dość siły i dość poparcia w społeczeństwie, aby zadania rządu tymczasowego podjąć i wykonać”<sup>27</sup>.

W międzyczasie sekretariat Koła Międzypartyjnego wysłał do kilku związków zaproszenie do wzięcia udziału w naradach nad utworzeniem Rady Narodowej, najpierw Królestwa a potem wszystkich dzielnic polskich<sup>28</sup>. Koskowski poparł to przedsięwzięcie na łamach nieoficjalnego organu Koła, jakim był „Kurier Warszawski”: „sądzimy, że ten krok narodowy będzie miał niemały wpływ na dzisiejsze zachowywanie się stronnictw. I nie

<sup>21</sup> B. K(oskowski), *Wobec „odpowiedzi”*, „KW”, nr 164 z 16 VI 1918, s. 2-3, wyd. w.

<sup>22</sup> Idem, *Kucharzewski u steru*, „KW”, nr 273 z 3 X 1918, s. 2, wyd. w.

<sup>23</sup> S. Głąbiński, op. cit., s. 359.

<sup>24</sup> B. K(oskowski), *Ważna decyzja*, „KW”, nr 282 z 12 X 1918, s. 4, wyd. W; Zob. np. też BPAN w Krakowie, sygn. 7847, k. 32, Materiały J. Zielińskiego: W. Jabłonowski, Wyjątki z pamiętników niedrukowanych. „Nadto do Koła–pisał–należało wielu wybitnych bezpartyjnych jak Zygmunt Chrzanowski, Bolesław Koskowski, którzy właściwie jako dawni członkowie demokracji narodowej albo Ligi Narodowej nie różnili się w poglądach politycznych od stronnictwa demokratyczno – narodowego”; BPAN w Krakowie, sygn. 7816, k. 80, Materiały J. Zielińskiego: Materiały do dziejów SDN w zaborze rosyjskim 1905-1918; M. Seyda, *Polska na przełomie dziejów. Fakty i dokumenty*, Warszawa 1927, s. 246. Wspominał: „Koskowski jako bezpartyjny należał do Koła Międzypartyjnego”.

<sup>25</sup> B. K(oskowski), *Ważna decyzja*, „KW”, nr 282 z 12 X 1918, s. 4, wyd. w.

<sup>26</sup> Ibidem.

<sup>27</sup> Ibidem; Zob. S. Głąbiński, op. cit., s. 358; Cz. Kozłowski, op. cit., s. 249-250.

<sup>28</sup> S. Głąbiński, op. cit., s. 360.

wątpimy, że ukaże się teraz ich miara poświęcenia obywatelskiego”<sup>29</sup>. Koskowski przestrzegał dalej, że jeżeli stworzenie rządu narodowego nie powiodłoby się, to „powstanie w kraju kilka ośrodków myśli politycznej i działania politycznego”<sup>30</sup> i to sprawi, że „będziemy rozdwojeni, rozstrojeni, rozproszkowani. Inaczej mówiąc bezsilni”<sup>31</sup>.

W zapobieżenie kryzysowi rządowemu włączył się książę Janusz Radziwiłł, który prowadził rozmowy z sekretariatem Koła na temat kandydata na premiera<sup>32</sup>. W końcu po dwóch tygodniach rozmów premierem rządu 23 października został trzykrotny poseł do Dumy, przewodniczący Komitetu Międzypartyjnego, Józef Świeżyński<sup>33</sup>. Skład rządu przedstawiał się następująco: Stanisław Głabiński – objął tekę ministra spraw zagranicznych, Antoni Ponikowski – tekę oświaty, Józef Higersberger – sprawiedliwości, Józef Englich – skarbu, Wacław Paszkowski – komunikacji, Antoni Minkiewicz – aprowizacji, Władysław Grabski – rolnictwa, Zygmunt Chrzanowski – spraw wewnętrznych, Andrzej Wierzbicki – handlu i przemysłu, Józef Wolczyński – pracy; ministrem spraw wojskowych w zastępstwie do czasu powrotu internowanego Józefa Piłsudskiego został szef sztabu gen. Tadeusz Rozwadowski. Ponadto Ludwik Włodek został wysłany przez wyżej wymieniony rząd w charakterze reprezentanta-przedstawiciela do paryskiego Komitetu Narodowego celem nawiązania łączności z delegacją polską na Zachodzie<sup>34</sup>. Natomiast Juliusz Zdanowski został mianowany komisarzem generalnym na obszarze okupacji austro-węgierskiej; władzę rządową, gospodarczą oraz wojskową na tym obszarze skupiał w swoich rękach płk Edward Rydz-Śmigły.

Koskowski na łamach „Kurierza Warszawskiego” dość sceptycznie pisał o rządzie Świeżyńskiego, ponieważ: „gabinet w ogóle nie posiada pod kątem widzenia wewnętrzno-

<sup>29</sup> B. Koskowski, *O Radę Narodową*, „KW”, nr 284-285 z 15 X 1918, s. 1, wydanie poranne (dalej wyd. p.); Zob. S. Głabiński, op. cit., s. 358.

<sup>30</sup> B. Koskowski, *O Radę Narodową*, „KW”, nr 284-285 z 15 X 1918, s. 1, wyd. p.

<sup>31</sup> Ibidem.

<sup>32</sup> Idem, *Tylko ... ks. Radziwiłł*, „KW”, nr 287 z 17 X 1918, s. 2, wyd. w. Na temat negocjacji prowadzonych przez ks. Janusza Radziwiłła Koskowski pisał: „nie będzie więc rządu, a kraju ani dziś ani jutro. Wszystkie patetyczne zapewnienia księcia na temat pilnych potrzeb krajowych są czasem słowem wobec jego czynów”; Zob. S. Głabiński, op. cit., s. 359. „Gdy Kucharzewski –konstatował- nie podjął się tej misji, powierzyła Januszowi Radziwiłłowi podjęcie rokowań ze stronnictwami, chociaż wiedziała, że Radziwiłł znany był w Polsce z popierania sojuszu z Niemcami”.

<sup>33</sup> BPAN w Krakowie, sygn. 7785, k. 18, Materiały J. Zielińskiego: Materiały do biografii członków Ligi Narodowej. „W październiku 1918r. Rada Regencyjna powołuje Świeżyńskiego jako prezesa Koła Międzypartyjnego na premiera rządu”; Zob. np. też BPAN w Krakowie, sygn. 7841, k. 219, Materiały J. Zielińskiego: W. Bartoszewicz, *Wspomnienia 1900-1919*. Konstatował: „W kilka dni później w Warszawie utworzony został rząd narodowy z Józefem Świeżyńskim jako premierem na czele”; Biblioteka Jagiellońska (dalej BJ), sygn. 9075/III, k. 34, J. Zamorski, *Pamiętnik z lat 1914-1919*. „W Warszawie–wspominał- powstał nowy rząd Świeżyńskiego”; BPAN w Krakowie, sygn. 7850, k. 87, Materiały J. Zielińskiego: S. Kozicki, *Krótki zarys dziejów ruchu narodowego w Polsce 1887-1939*; Biblioteka Ossolińskich (dalej BOss.), sygn. 1831/II, k. 127-128, M. Łempicki, *Dziennik 1916-1918*; S. Głabiński, op. cit., s. 359; S. Grabski, *Pamiętniki*, t. II wyd. W. Stankiewicz, Warszawa 1989, s. 79; H. Jabłoński, *Pisma wybrane. Z rozważań o II Rzeczypospolitej*, Wrocław 1987, s. 110.

<sup>34</sup> S. Głabiński, op. cit., s. 365; Zob. R. Wapiński, *Narodowa Demokracja 1893-1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*, Wrocław 1980, s. 148-149; J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego...*, s. 280.

politycznym wyraźnego zabarwienia”<sup>35</sup>. Zacytowany wyżej fragment artykułu odnosił się do faktu, że rząd Świeżyńskiego nie był rządem szerokiej koncentracji narodowej, albowiem brakowało w nim przedstawicieli partii socjalistycznej i ludowej<sup>36</sup>. Natomiast dekret Rady Regencyjnej z 2 października o przejęciu władzy zwierzchniej nad wojskiem, zobowiązujący obywateli do powszechnego obowiązku służby, Koskowski skwitował krótko: „próżno byłoby tracić słowa na aksjomatyczne dowodzenie, że wojsko jest państwu i narodowi nieodzownie potrzebne”<sup>37</sup>.

Niektórzy endecy byli przeciwni przejęciu władzy przez rząd narodowy<sup>38</sup>. Uzasadniali to tym, że SDN „miało wszystkich swych najtęższych ludzi za granicą, zajętych walką o przyszłe granice państwa polskiego”<sup>39</sup>. Samego premiera Świeżyńskiego Władysław Bartoszewicz opisał np. w ten oto sposób: „pomimo wielkiej swej prawości, wiedzy i doświadczenia politycznego był zdaniem hr. Skarbka i mego ojca, człowiekiem zbyt słabej ręki, jak na niezwykle trudne warunki w których wypadało mu objąć to odpowiedzialne stanowisko. Toteż obydwaj ci panowie przestrzegali przed zbytnim pośpiechem w obejmowaniu władzy, który, o ile by pierwszy narodowy rząd okazał się nieudolnym, groził kompromitacją całego narodowego obozu, co utorowałoby tylko drogę elementom lewicowym”<sup>40</sup>.

Rząd Świeżyńskiego chciał przede wszystkim usunąć Radę Regencyjną i powołać do życia koalicję z udziałem ludowców i socjalistów<sup>41</sup>. Rokowań w tym celu podjął się Zygmunt Chrzanowski – z socjalistami w Krakowie (Jędrzejem Moraczewskim) i w Warszawie; natomiast Głębiński wyruszył z misją również do Krakowa, a później do Lwowa na rozmowy z liderem PSL „Piast” Wincentym Witosem<sup>42</sup>.

Na naradzie gabinetu 1 listopada rozprawiano nad dymisją celem uzupełnienia rządu o przedstawicieli partii socjalistycznej i ludowej. „Ja przedstawiłem – wspominał Głębiński – porozumienie osiągnięte z Witosem, Zygmunt Chrzanowski zaś porozumienie wa-

<sup>35</sup> B. K(oskowski), *Gabinet Świerzyńskiego*, „KW”, nr 293 z 23 X 1918, s. 1, wyd. p; idem, *Program rządu*, „KW”, nr 300 z 30 X 1918, s. 2, wyd. w.

<sup>36</sup> R. Wapiński, op. cit., s. 149-151.

<sup>37</sup> B. K(oskowski), *Przyszłość czasu*, „KW”, nr 303 z 2 XI 1918, s. 2, wyd. w; Zob. S. Głębiński, op. cit., s. 359. Pisał: „Zarządziła zaprzysiężenie wojska polskiego i radzie regencyjnej, jako tymczasowej zastępczyni przyszłej władzy zwierzchniej Państwa polskiego”.

<sup>38</sup> BPAN w Krakowie, sygn. 7841, k. 209, Materiały J. Zielińskiego: W. Bartoszewicz, *Wspomnienia 1900-1919*.

<sup>39</sup> *Ibidem*.

<sup>40</sup> *Ibidem*.

<sup>41</sup> S. Głębiński, op. cit., s. 359; Zob. R. Wapiński, op. cit., s. 138.

<sup>42</sup> S. Głębiński, op. cit., s. 368; Zob. np. też *Rok 1918 we wspomnieniach mężów stanu, polityków i wojskowych*, Warszawa 1987, s. 266. Czytamy: „Ówczesny minister spraw wewnętrznych i prezes Koła Międzypartyjnego, Chrzanowski udał się do Krakowa celem pertraktacji z Moraczewskim”; S. Grabski, op. cit., s. 80; W. Witos, op. cit., t.II, s. 46; H. Jabłoński, *Pisma wybrane...*, s. 135; J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego...*, s. 281; J. Gołota, *Jędrzej Moraczewski 1870-1944. Pierwszy premier II Rzeczypospolitej*, Ostrołęka 2002, s. 153-155; J. J. Terej, *Idee, mity, realia. Szkice do dziejów Narodowej Demokracji*, Warszawa 1971, s. 80-81.

runkowe, osiągnięte z przywódcami socjalistów”<sup>43</sup>. Ludowcy galicyjscy na czele z Witosem traktowali swoje deklaracje poważnie, natomiast socjaliści obiecywali współdziałanie jedynie w tym celu, by zachęcić Świeżyńskiego do usunięcia Rady Regencyjnej<sup>44</sup>. Później, jak się okazało, socjaliści wycofali się i wraz z radykalnymi ludowcami z Królestwa utworzyli 7 listopada w Lublinie rząd Ludowy Republiki Polskiej z Ignacym Daszyńskim na czele<sup>45</sup>. Gabinet Daszyńskiego, zdaniem Zdanowskiego, dążył do całkowitego przejścia władzy tylko po to, by złożyć ją następnie w ręce Piłsudskiego<sup>46</sup>.

Najwięcej informacji o ówczesnej sytuacji politycznej przekazali nam szczegółowo w swoich pamiętnikach Stanisław Głabiński i Juliusz Zdanowski. Warto w tym miejscu przytoczyć opinie odnoszące się do słynnej odezwy wydanej przez rząd Świeżyńskiego: „2 listopada – wspominał Zdanowski – gabinet przygotował bardzo dobrą odezwę do narodu. Wstrzymano ją jeszcze do ostatecznego wygładzenia. Wieczorem 2 listopada przychodzi do Świeżyńskiego Zbigniew Paderewski z Kołodziejskim, zacnym człowiekiem z „lewicy”, ale nie odgrywającym żadnej roli. Taki ideolog partyjny. Przedstawia Świeżyńskiemu towarzysza jako osobę wtajemniczoną w najtajniejsze myśli endecji i zostawia mu głos. Ten przedstawia projekt odezwy i opowiada o możliwym kompromisie na jej tle. Nazajutrz (na zebraniu poufnym), na którym Świeżyński nie mógł być obecny, projekt takiej odezwy zdezawuowano. Na radzie ministrów Chrzanowski mówi Józiovi, że spodziewa się za chwilę projektu odezwy, którą ma mu przysłać Koskowski, po czym niby przez Koskowskiego przysłaną a tę samą którą Świeżyński otrzymał od Kołodziejskiego, odczytuje. Koskowski potem wspominał, że mu tę samą Chrzanowski przysłał do wygładzenia. Świeżyński mówił, że był tym tak zdumiony, że wprost osłabł. Jeden Ponikowski wstrzymał się od głosowania. Grabski chwilowo oponował, potem był za nią. Józio sam jeden nie odważył się sprzeciwić. Chrzanowski odegrał dziwną rolę. Dowodzi teraz, że całe zło tkwi w tym, że Świeżyński podpisał. W podpisie widzę miękkość, ale i uczciwość człowieka przyznającego się do słabości, w której poprzedniego dnia dał sobie narzucić odezwę. Całe skutki polityczne afery przyniosła jednak odezwa a nie podpis. Rada Regencyjna za twardo siedziała, żeby miała ustąpić”<sup>47</sup>. Natomiast Głabiński w swoich wspo-

<sup>43</sup> S. Głabiński, op. cit., s. 368; Zob. *Rok 1918 we wspomnieniach...*, s. 266: „Chrzanowski – wspominał M. Niedziałkowski – wrócił do Warszawy i tutaj opracował projekt rządu koalicyjnego, opartego na partytetowym udziale stronnictw, lecz bez aktywistów”; W. Witos, op. cit., t.II, s. 45-46.

<sup>44</sup> S. Głabiński, op. cit., s. 368.

<sup>45</sup> Idem, op. cit., s. 360. Pisał wprost: „Stronnictwo socjalistyczne – mówił Daszyński – nie odmawia poparcia gabinetowi Świeżyńskiego, ale do rządu nie wstąpi, dopóki pozostaje Rada Regencyjna. Po nim Witos, który oświadczył, stronictwo ludowe uważa utworzenie rządu za potrzebne i pilne i zajmie w stosunku do rządu przychylnie stanowisko, na razie do gabinetu nie wejdzie, zastrzegając sobie decyzję na przyszłość”; Zob. też I. Daszyński, *Pamiętniki*, t.II, Warszawa 1957, s. 323; W. Najdus, *Ignacy Daszyński 1866-1936*, Warszawa 1988, s. 382; *Manifest Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej*, Lublin 1978, s. 37-41.

<sup>46</sup> BJ, sygn. 9796/III, k. 172, S. Rymar, Pamiętnik; BPAN w Krakowie, sygn. 7862, k. 12, Materiały J. Zielińskiego: J. Zdanowski, *Dziennik 1915-1935*.

<sup>47</sup> BPAN w Krakowie, sygn. 7862, k. 68-69, Materiały J. Zielińskiego: J. Zdanowski, *Dziennik 1915-1935*. Wspominał: „Przyszło dwóch panów z lewicy do Świeżyńskiego z projektem takiej odezwy. On ich odprawił z niczym. niespodziewanie na wieczornej Radzie Ministrów projekt (taki) wpłynął od Chrzanow-



mnieniach zanotował podobny przebieg wydarzeń: „Socjaliści zgodzili się na wspólne utworzenie gabinetu koalicyjnego narodowego pod warunkiem zupełnego usunięcia od władzy Rady Regencyjnej i zadokumentowania tego odezwą, ułożoną wspólnie z Chrzanowskim”<sup>48</sup>.

Tak więc twierdzenie, że Chrzanowski razem z Koskowskim byli autorami odezwy rządu Świeżyńskiego, jest nieprawdą<sup>49</sup>. Prawdą natomiast jest to, że Chrzanowski ułożył wspólnie z socjalistami tekst odezwy, po czym później zmienił jej zakończenie<sup>50</sup>. Potwierdzają to m.in. wspomnienia Zdanowskiego: „Opowiadał mi potem, że odczytano odezwę z innym zakończeniem i, że ani mu przez myśl nie przeszło, aby miała być ogłoszona przed przedstawieniem jej Radzie Regencyjnej. Dopiero gdy udał się do Rady Regencyjnej razem z ministrami, dowiedział się, że równocześnie na ulicach sprzedają już odezwy”<sup>51</sup>.

„Kurier Warszawski” za sprawą Koskowskiego opublikował tekst odezwy godzącej w istnienie Rady Regencyjnej<sup>52</sup>. Warto w tym miejscu przytoczyć fragment tego dokumentu: „Naród Polski musi bez zwłoki pojąć rząd będący wiernym i silnym wyrazem powszechnej woli narodowej. Rozumując, że interesy warstw uprzywilejowanych muszą w tej historycznej godzinie ustąpić dobru Ojczyzny, obecny rząd polski podjął zdecydowaną inicjatywę natychmiastowego utworzenia Rządu Narodowego. A to w porozumieniu z politycznymi stronnictwami przedstawiającymi pracujący lud polski. Rząd Narodowy w większości swej z przedstawicieli pracującego ludu złożony powstać powinien niezwłocznie”<sup>53</sup>.

---

skiego, który nie wspominał o nim Świeżyńskiemu i usposobił dlań przychylnie kilku ministrów”; Zob. np. też S. Głąbiński, op. cit., s. 359. Wspominał: „Chrzanowski nie wyjawiał nam, z jakimi to przywódcami socjalistów rozmawiał a przemawiał w sposób tajemniczy, jakbyśmy się znajdowali już na wulkanie. Minister Chrzanowski uzasadniał swoją propozycję niebezpieczeństwem wybuchu szerokich mas, rozagitowanych przez socjalistów i ludowców. Zdaniem jego niebezpieczeństwo to było groźne i każdej chwili porządek społeczny mógł być gwałtownie naruszony. Podziało to na ministrów w taki sposób, że ostatecznie wszyscy, nie wyłączając obydwu mężów zaufania Rady Regencyjnej (A. Ponikowski, J. Higersberber-G.CH.) i prezesa Świeżyńskiego, zgodzili się na propozycję ministra spraw wewnętrznych, który z urzędu swego powinien był najlepiej znać położenie wewnętrzne kraju i stolicy”; Rok 1918 we wspomnieniach mężów stanu, polityków i wojskowych..., s. 266. „Chrzanowski zaproponował mu (Moraczewskiemu-G.CH.) przystąpienie PPS, którą płatał z PSD. Po naradzie z Komitetem Wykonawczym PSD Galicji i Śląska Moraczewski te propozycję odrzucił. PPS w zaborze rosyjskim zupełnie nie była poinformowana o zamiarach ówczesnego rządu”.

<sup>48</sup> S. Głąbiński, op. cit., s. 368; *Rok 1918 we wspomnieniach...*, s. 266. „Osoby te-wspominał M. Niedziałkowski-przyjęły z entuzjazmem projekt Chrzanowskiego, co ten ostatni uznał jako zgodę stronnictw lewicowych”.

<sup>49</sup> G. Chrószcz, *Bolesław Koskowski (1870-1938). Publicysta i działacz polityczny*, s. 141, Katowice 2009 [mnps UŚ]. Zob. E. Rudziński, *Bolesław Koskowski*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XIV, Kraków 1968-1969, s. 230 – 231.

<sup>50</sup> S. Głąbiński, op. cit., s. 368.

<sup>51</sup> BPAN w Krakowie, sygn. 7862, k. 14-16, Materiały J. Zielińskiego: J. Zdanowski, *Dziennik 1915-1935*; Zob. S. Głąbiński, op. cit., s. 369-370. Pisał wprost: „Na ogólne życzenie prezes Świeżyński podjął się zawiadomić Radę Regencyjną o powziętej uchwale i o treści odezwy i wytłumaczyć jej konieczność tej decyzji”.

<sup>52</sup> E. Rudziński, op. cit., s. 230 – 231.

<sup>53</sup> Odezwa Rady Ministrów do Narodu, „KW” 3 XI 1918, dod. nadzw; Szerzej zob. BJ, sygn. 9796/III, k. 265-266; S. Rymar, *Pamiętnik*; S. Głąbiński, op. cit., s. 368-369; *Gabinety Drugiej Rzeczypospolitej...*

W artykule popołudniowym Koskowski, nieświadomy zastosowanego przez Chrzanowskiego fortelu, dodawał otuchy rządowi Świeżyńskiego, ale i ostrzegał: „Błędy! Nikt w Polsce nie może powiedzieć sobie, że posiadał sztukę rządzenia zabezpieczającą od pomyłek i uchybień. Jesteśmy wszyscy dyletantami. Uczymy się. Stawiamy pierwsze kroki. I jeśli tych, którzy sami w dobie nad wyraz ciężkiej wzięli na siebie ogromną odpowiedzialność, nie poprzemy radą, zaufaniem i zyczliwością, to któż tu zostanie przy warsztacie? Któż będzie ratował kraj od anarchii i budował pierwsze zręby państwa? Gdyby zaś rząd obecny zachwiał się na zewnątrz, gdyby mu nie starczyło uwagi na wewnątrz, powiedzielibyśmy bez zwłoki: ustąp! A może znajdą się inni ludzie”<sup>54</sup>.

Po opublikowaniu manifestu Świeżyński zakomunikował ministrom, że podał się 4 listopada do dymisji<sup>55</sup>. „Wziętem więc pióro – wspominał Głębiński – do ręki i sam przekreśliłem podpis Świeżyńskiego na tym dokumencie. Na to jednak zawołał Świeżyński ze łzami w oczach: ależ ja podpisałem drugi taki egzemplarz dla Rady Regencyjnej! Na to powstała konsternacja wśród ministrów, gdyż wypadek dymisji był przez nas przewidywany i dalsze pozostanie na posterunku do chwili utworzenia rządu narodowego było postanowione”<sup>56</sup>.

Obowiązki prezesa Rady Ministrów objął dyrektor biura prezydialnego Władysław Wróblewski. Powołanie do życia komitetu ministerialnego (z wyjątkiem Świeżyńskiego, Ponikowskiego, Higersbergera) miało za zadanie jak najszybsze porozumienie się z socjalistami i ludowcami. Niestety, na wiadomość o dymisji rządu Świeżyńskiego socjaliści i radykalni ludowcy, jak wspomniano wyżej, udali się do Lublina z zamiarem stworzenia „własnego” rządu<sup>57</sup>.

---

s. 26; J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego...*, s. 281; idem, *Wokół sprawy polskiej – Paryż – Lozanna – Londyn 1914-1918*, Poznań 1970, s. 94; *Powstanie Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 427-428; M. Leczyk, *Komitet Narodowy Polski a Ententa i Stany Zjednoczone 1917-1919*, Warszawa 1966, s. 262; J. Holzer, J. Molenda, op. cit., s. 355-356.

<sup>54</sup> B. K(oskowski), *Osobliwa taktyka*, „KW”, nr 304 z 3 XI 1918, s. 3, wyd. w.

<sup>55</sup> BPAN w Krakowie, sygn. 7785, k. 18, Materiały J. Zielińskiego: Materiały do biografii członków Ligi Narodowej: „Na tym stanowisku podpisał (Świeżyński–G.CH.) manifest Rady Ministrów pozbawiający władzy Radę Regencyjną po czym nie solidaryzuje się z większością Rady Ministrów podał się do dymisji, która została przyjęta”; Zob. BPAN w Krakowie, sygn. 7841, k. 212, Materiały J. Zielińskiego: W. Bartoszewicz, *Wspomnienia 1900-1919*; BJ, sygn. 9075/III, k. 34, J. Zamorski, *Pamiętnik z lat 1914-1919*; J. Krasuski, *Tragiczna niepodległość. Polityka zagraniczna Polski w latach 1919-1945*, Poznań 2000, s. 7-8.

<sup>56</sup> S. Głębiński, op. cit., s. 370; Zob też S. Grabski, op. cit, t.II, s. 80; *Rok 1918 we wspomnieniach...*, s. 199. Z. Lubomirski wspominał, że: „Głębiński i Chrzanowski powiedzieli, iż będą dalej urzędować. Wobec czego ustawiliśmy przed tymi ministerstwami żandarmów, którzy tych ministrów do ich gmachów nie dopuścili”.

<sup>57</sup> S. Głębiński, op. cit., s. 371. Wspominał: „Daremnie jednak oczekiwaliśmy na przybycie socjalistów, który z ministrem Chrzanowskim zrobili byli umowę polityczną i podyktowali mu byli tekst oświadczenia rządowego, przyjęty i ogłoszony przez nasza rade ministrów. Po długim wyczekiwaniu postanowiliśmy się zejść o tej samej porze w dniu następnym. Ale i w tym dniu nie zjawili się socjaliści. Nie przypuszczając zdrady z ich strony doszliśmy do wniosku, że bez zawiadomienia nas wyjechali do Krakowa, aby porozumieć się ze stronnictwem ludowym. Wysłaliśmy więc delegację nasza do Krakowa, złożoną ze mnie i ministra Władysława Grabskiego. Dopiero w Krakowie wyjaśniła się sytuacja. Dowiedzieliśmy się tam o zdradzie socjalistów i o nowym rządzie Ludowym republiki Polskiej, który nie miał odwagi wystąpić

Gabinet Świeżyńskiego w zaledwie dziesięciodniowym czasie urzędowania przyjął kilka ustaw, m.in. projekt ordynacji wyborczej do sejmu, rozpoczęto emisję asygnat państwowych, wprowadzono ustawę o obowiązku służby wojskowej, a także – co warto jest podkreślić – za sprawą Głębińskiego rozpoczęto zabiegi dyplomatyczne o nawiązanie stosunków dyplomatycznych z KNP w Paryżu oraz niezwłoczne zwolnienie z niewoli Piłsudskiego (*de iure* ministra spraw wojskowych) i płk Kazimierza Sosnkowskiego<sup>58</sup>.

W zaledwie kilka dni po upadku gabinetu Świeżyńskiego, 10 listopada, Piłsudski przybył do Warszawy witany owacyjnie przez ludność. Następnego dnia Rada Regencyjna przekazała mu całą władzę zwierzchnią i Piłsudski przystąpił niezwłocznie do tworzeniu rządu w niepodległym państwie<sup>59</sup>. Daszyński po rozwiązaniu rządu lubelskiego otrzymał 14 listopada nominację od Naczelnika Państwa na pełnienie funkcji premiera rządu niepodległego państwa<sup>60</sup>.

Możemy teraz zrozumieć antypatię Zdanowskiego do Chrzanowskiego, który w przełomowej chwili historycznej, w momencie, kiedy lewica była nieprzygotowana do rozmów, popełnił zupełne głupstwo i lekkomyślność, zrywając układ z Radą Regencyjną po grzebał szansę objęcia władzy przez obóz narodowy w kraju: „Czułem drżącą rękę Chrzanowskiego – wspominał Zdanowski – i jego zdezorientowaną i od pewnego czasu rozwichrzoną głowę. Okazało się potem, że on to wszystko narobił”<sup>61</sup>. Po nieudanym zamachu na Radę Regencyjną Koskowski wycofał się na pewien czas z aktywnego życia politycznego w zacisze domowe.

## Zakończenie

Jak wynika z przeprowadzonej kwerendy, w roku 1918 sytuacja społeczno-polityczna była bardzo dynamiczna w Warszawie.

Koskowski jako publicysta i działacz polityczny uczestniczył czynnie w wielu przełomowych chwilach rozgrywających się w tym czasie w stolicy. Jako świadek ważnych wydarzeń politycznych rozgrywających się m.in. w zaciszu gabinetów, a jednocześnie ma-

---

jawnie w Warszawie i uciekł pod opiekę polskiego wojska w Lublinie”; Zob. H. Jabłoński, *Narodziny Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1919*, Warszawa 1962, s. 143.

<sup>58</sup> S. Głębiński, op. cit., s. 364; Szerzej zob. M. Pestkowska, *Kazimierz Sosnkowski*, Wrocław 1995, s. 32-34; Z. Mierzwiński, *Generałowie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1990, s. 296; A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867-1935*, Warszawa 1990, s. 201; H. Jabłoński, *Narodziny Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 135.

<sup>59</sup> B. Koskowski, *Józef Piłsudski*, „KW”, nr 314 z 12 XI 1918, s. 2, wyd. w. Pisał: „Piłsudski stał się personifikacją idei jedności narodowej i stąd jego popularność o oddanie władzy w jego ręce na zasadach demokratycznych. Droga jest utworzona. Jeśli Komendant znajdzie zakłęcie. Łamiące uprzedzenia i sprzęgające ramiona, to naród zdobędzie się na najwyższy wysiłek”; Zob. też. B. Urbankowski, *Filozofia czynu. Światopogląd Józefa Piłsudskiego*, Warszawa 1988, s. 250-251; P. Łossowski, *Zerwane pęta. Usunięcie okupantów z ziem polskich w Listopadzie 1918 roku*, Warszawa 1986, s. 112.

<sup>60</sup> S. Grabski, op. cit., t.II, s. 80; Zob. A. Garlicki, op. cit., s. 204-205; R. Wapiński, op. cit., s. 157.

<sup>61</sup> BPAN w Krakowie, sygn. 7862, k. 13, Materiały J. Zielińskiego: J. Zdanowski, *Dziennik 1915-1935*; Zob. np. też *Narodziny Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 142-143; *Rok 1918 we wspomnieniach...*, s. 266. Cytowany Mieczysław Niedziałkowski wspominał: „ówczesny minister spraw wewnętrznych (Z. Chrzanowski-G.CH) popełnił błąd, że zwrócił się do osób nie grających istotnej roli w stronnictwach lewicowych, nie należących do partii, lecz do takich, które w towarzystwie warszawskim były uważane za lewicowców”.

jąc nieograniczony dostęp do największego medium w stolicy, mógł na bieżąco informować o podejmowanych decyzjach opinię publiczną. Publikowane artykuły Koskowskiego mają ogromny walor historyczny, mianowicie ukazują dramatyczną walkę o przyszłą scenę polityczną w odradzającej się ojczyźnie.

### **Bibliografia:**

1. Batowski H., *Rozpad Austro – Węgier 1914-1918*, Kraków 1982.
2. Biblioteka Jagiellońska: Rymar S., *Pamiętnik*, T. I – II, sygn. 9796/III.
3. Biblioteka Jagiellońska: Zamorski J., *Pamiętnik z lat 1914-1919.*, sygn. 9075/III.
4. Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, *Materiały J. Zielińskiego: Bartoszewicz W., Wspomnienia 1900-1919*, sygn. 7859.
5. Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, *Materiały J. Zielińskiego: Jabłonowski W., Wyjątki z pamiętników niedrukowanych.* sygn. 7847.
6. Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, *Materiały J. Zielińskiego: Kozicki S., Krótki zarys dziejów ruchu narodowego w Polsce 1887-1939*; sygn. 7850.
7. Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, *Materiały J. Zielińskiego: Materiały do biografii członków Ligi Narodowej*, t. III, VIII, sygn. 7785.
8. Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, *Materiały J. Zielińskiego: Materiały do dziejów SDN w zaborze rosyjskim 1905-1918* sygn. 7816.
9. Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, *Materiały J. Zielińskiego: Zdanowski J., Dziennik 1915-1935*, t. I–VI, sygn. 7862.
10. Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu: Lempicki M., *Dziennik 1916-1918* sygn. 1831/II.
11. Chrószcz G., *Bolesław Koskowski (1870-1938). Publicysta i działacz polityczny*, Katowice 2009 [mnps UŚ].
12. Chrószcz G., *Górny Śląsk w publicystyce Bolesława Koskowskiego na łamach „Kuriera Warszawskiego” w latach 1918-1921*, „Eunomia – Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development”, 2020, nr 2 (99).
13. Daszyński I., *Pamiętniki*, t. II, Warszawa 1957.
14. Dmowski R., *Polityka polska i odbudowanie państwa*, t. I–II, wyd. T. Wituch, Warszawa 1988.
15. *Gabinety Drugiej Rzeczypospolitej*. Pod red. J. Pajewskiego, Poznań 1991.
16. Garlicki A., *Józef Piłsudski 1867-1935*, Warszawa 1990.
17. Głąbiński S., *Wspomnienia polityczne*, Pelplin 1939.
18. Głąbiński S., *Wspomnienia polityczne*. Tom uzupełniający, Londyn 1986.
19. Gołota J., *Jędrzej Moraczewski 1870-1944. Pierwszy premier II Rzeczypospolitej*, Ostrołęka 2002.
20. Grabski S., *Pamiętniki*, t. I-II, wyd. W. Stankiewicz, Warszawa 1989.
21. Holzer J., Molenda J., *Polska w pierwszej wojnie światowej*, Warszawa 1973.
22. Jabłoński H., *Narodziny Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1919*, Warszawa 1962.
23. Jabłoński H., *Pisma wybrane. Z rozważań o II Rzeczypospolitej*, Wrocław 1987.
24. Kozłowski Cz., *Działalność polityczna Koła Międzypartyjnego w latach 1915-1918*, Warszawa 1967.
25. Krasuski J., *Historia Rzeszy Niemieckiej 1871-1945*, Poznań 1971.

26. Krasuski J., *Polska i Niemcy. Dzieje wzajemnych stosunków politycznych (do 1932)*, Warszawa 1989.
27. Krasuski J., *Stosunki polsko – niemieckie 1871-1939*, Warszawa 1967.
28. Krasuski J., *Tragiczna niepodległość. Polityka zagraniczna Polski w latach 1919-1945*, Poznań 2000.
29. „Kurier Warszawski” 1918.
30. Leczyk M., *Komitet Narodowy Polski a Ententa i Stany Zjednoczone 1917-1919*, Warszawa 1966.
31. Łossowski P., *Zerwane pęta. Usunięcie okupantów z ziem polskich w Listopadzie 1918 roku*, Warszawa 1986.
32. Manifest Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej, Lublin 1978.
33. Mierzwiński Z., *Generałowie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1990.
34. Najdus W., *Ignacy Daszyński 1866-1936*, Warszawa 1988.
35. Pajewski J., *Odbudowa państwa polskiego 1914-1918*, Warszawa 1980.
36. Pajewski J., *Wokół sprawy polskiej – Paryż – Lozanna – Londyn 1914-1918*, Poznań 1970.
37. Pestkowska M., *Kazimierz Sosnkowski*, Wrocław 1995.
38. *Powstanie Drugiej Rzeczypospolitej. Wybór dokumentów 1866-1925*. Pod red. H. Jarockiej, T. Jędruszcza, Warszawa 1981.
39. *Rok 1918 we wspomnieniach mężów stanu, polityków i wojskowych*, Warszawa 1987.
40. Rudziński E., *Bolesław Koskowski*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XIV, Kraków 1968-1969.
41. Seyda M., *Polska na przełomie dziejów. Fakty i dokumenty*, Warszawa 1927.
42. Terej J. J., *Idee, mity, realia. Szkice do dziejów Narodowej Demokracji*, Warszawa 1971.
43. Urbankowski B., *Filozofia czynu. Światopogląd Józefa Piłsudskiego*, Warszawa 1988.
44. Wandycz P., *Pod zaborami, 1795-1918*, Warszawa 1994.
45. Wapiński R., *Narodowa Demokracja 1893-1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*, Wrocław 1980.
46. Witos W., *Moje wspomnienia*, t. I-III, wyd. E. Karczewski, J.R. Szaflik, Warszawa 1988.
47. Żarnowski J., *Listopad 1918*, Warszawa 1982.

#### Dane kontaktowe

Grzegorz Chrószcz, grzegorz.chroszcz@pwsz.raciborz.edu.pl